

Ewangelia (Mk 1, 40-45) – 11.02.2024 r. Uzdrawienie trędowatego

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: «Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić». A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony». Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony.

Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich».

Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

Jesteś chory na duchowy trąd?

A czy stronisz od Boga, nie uwielbiasz Go, nie chcesz Go w swoim życiu?

Trędowaci w czasach Jezusa nie mogli zbliżyć się do ludzi. Dziś ten trąd ewoluował – to nie jest choroba fizyczna, a choroba duchowa.

Niestety zapada na nią coraz więcej osób. Lekarstwo jest w każdym kościele – to Komunia święta, ale ludzie bardzo często przychodzą do kościoła tylko pobyć, jak statyści w filmie – są, ale czynnego udziału nie biorą. Żeby tylko odbębnić, odfajkować niedzielny obowiązek.

A ty, przyjmujesz lekarstwo, którym jest Komunia święta?

Dlaczego nie chcesz być zdrowy/zdrowa?

Wolisz wieczne potępienie niż życie wieczne z Jezusem?